

KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Marca. — Rok 1836.

Wtorek.

№ 59.

Jutro, ŚŚ. Helena i Aniela.

Dnia 11/23 z.m. Rada Administracyjna mianowała P. *Rzymskiego Korsaka* Tytularnego Sowiennika i Nauczyciela języka Rossyjskiego w Szkole obw: Warszawskiej, Sekretarzem Adjunktem do ekspedycji Rossyjskich, w swej kancelarji. — Gdy w Biórze Kommissji Rząd: Spraw Wewnętrznych, Duch: i Ośw: Publ: znajduią się patenta na stopnie naukowe przyznane przez Komitet Tymczasowy Lekarski osobom trudniącym się leczeniem i lekarstwami, amianowicie: na Doktorów Medycyny, Maxy: Wolf i Mich: Wolf; na Lekarzy kl. II, Maur: Minchejmer i Kar: Stromfeld; na Kandydata Medycyny i Chirurgji, Kelmana Feder; na Magistrów Farmacji, Józ: Złotowskiego, Winc: Orłowskiego, Kaie: Mireckiego, Józ: Czempińskiego i Wik: Saskiego; na Prowizorów kl. II, Kar: Schmol, Hil: Mertz i Jana Wil: Strejch; na Prowizorów kl. III, Piotra Jdzikowskiego, Alex: Kollarego i Jana Wojejkowskiego; przeto zawiadamiając o tem interessowane osoby, wzywa się, aby albo po odbiór swoich patentów do Bióra Kommissji Rządowej S. W. D. i O. P. zgłosily się, lub też o miejscu swego pobytu celem przesłania im rzeczonych patentów doniosły. — Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu. Ponieważ Rada administracyjna Królestwa decyżją swoją, wypisem z protokołu posiedzenia jej d. 14/26 Sty: objęta, wszelkie konsensy skarbowe na zarobki propinacyjne tytułem wsparcia Starozakonnym na czas ograniczony bez opłaty lub za opłatą przyznane, o ile przez pierwotnych ich właścicieli są posiadane, i nadal bez ograniczenia przedłuża, czyli z podobnemż konsensami w drodze zwyczajnej Starozakonnym służącymi porównała, tak, iżby jednakowo z tymi ostatnimi w miarę ogólnego dozwalania Starozakonnym zarobków propinacyjnych, co rocznie udzielane im były, nie inaczej wszak-

że, iak za opłatą przepisaną, skoro oznaczony termin co do bezpłatnych konsensów ukończy się; przeto Kommissja Rząd: Przych: i Skarbu, wydawszy wszystkim Kommissjom Woiewódzkim i Urzędowi Muniocypal: M. Warsz:, stosowne w tej mierze rozporządzenia, zawiadamia o tem interessowane osoby. Radca Stanu, Dyr: Wydz: *Bobrowski*. Sekr: *Jlly Cięchanowski*. — Pełniący Obowiązki *Woieńskiego Jenerał-Policmajstra czynnej armji i Wice-Prezydenta M. Warszawy*. Niejednokrotnie odbierając uskarżania się na fałszywe miary, któremi są sprzedawane rozmaite trunki, naczem najwięcej szkodnią konsumenci stanu biedniejszego, i gdy pomimo, tylo licznie ponawianych przepisów, dają się znowu wiedzieć po handlach, fabrykach porteru, szynkach it.p. miejscach, butelki nietrzymujące przepisanej miary, i nieznanzone właściwemi cechami fabrycznemi, przeto ostrzega niniejszym wszystkich, kogo to dotyczyć może, że Kommissarze Cyркуłowi Policji wykonaw:, otrzymali surowy rozkaz odbywania rewizji butelek, i że wrazie znalezienia tychże, w wyżej wspomnianych miejscach, któreby mniejszą lub większą nawet, a nie taką, iaką cecha hutnicza na stemplu wyrażona obejmie, takowe stosownie do rozporządzenia b. Kommissji Rząd: Spraw Węwn: i Policji z d. 6/18 Lipca 1822 r. zniszczeniu ulegną, a handlujący do kary, za każdą po gr. 10 pociągniętym będzie. Jen: *Mu: Storożenko*. Sek: *Greuve*. — Przed 2ma tygodniami, wiednym z ogrodów Warszawskich znaleziony został żywy *Chrzęszcz małowy* (*Melolontha vulgaris*), który dotąd w rękę znalazcy żyje. Ta przedwcześnie wyległa istota w odrętwienie wpada, skoro się ią blisko okna umieści, ale w ciepłą rękę wzięta znowu ożywa. Zwyczajną porą wylegania się tych owadów, iest najwcześniej 2ga połowa

Kwietnia. Widać że nie wylęgają się wtedy kiedy się zjawiają, to jest w Main lecz daleko wcześniej i tylko z wyjściem nad ziemię ciepłej wiosennej oczekują pory. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *Starszej Siostrze*, przywołani wszyscy.

Z *Petersburga* 10f22 Lutego. — Żurnalista Kancelarii Głównodowodzącego czynną armją 9 kla: *Chrišcincz*, za wystugę lat, podniesiony zostaje do rangi Assessora Kollegjalnego. — Na poświadczenie zwierzchności o odznaczonej gorliwością służby Członków Rady Lekarskiej Ministerstwa spraw wewnątrz: Doktorowie medycyny i chir: Rady stanu *Hesling* i *Wolski*, mianowani Rzeczywistemi Radcami stanu. — Podczas zdarzonego w d. 2 b. m. na placu admiralceji, w szopie *Lehmanna* pożaru, włóścianin *Xźnej Galicyo*, *Tychon Saweljew*, z rzadką nieustraszonnością ratował ginących w płomieniach ludzi, i w obecności samego N. CESARZA ocalił życie 8miu osobom. N. PAN, raczył nadać mu srebrny medal z napisem: *za uratowanie ginących* i 500 rubli assyg: (T. P.)

Włochy. — W bliskości *Pjacenji* okazała się nagle d. 10 z. m. zadziwiająca zmiana powietrza; w tym dniu ranek był ciepły i nader łagodny, o godzinie tej z południa okryło się niebo czarnymi chmurami, w tej chwili powstał ogromny wichur, który zniszczył kilka domów wiejskich na wzgórzu stojących, przeczco stara niewiasta i troje dzieci utraciły życie; ledwo nieco wichur ustał, spadł gęsty śnieg z gradem, który tak zaćmił powietrze, że okilka kroków nie można było widzieć, to okropne zjawisko natury trwało przeszło przez pół godziny, poczym dała się widzieć błyskawica wśród rozbiłających się chmur śnieżnych, nastąpił grzmot i bicie piorunów woddaleniu; nakoniec słyszano łoskot podziemny, co trwało przez kilka sekund, potem ku wieczorowi wyjaśniło się i wróciło przyjemne powietrze.

Anglja. — *Gazety Londyńskie* donoszą, że w *Lisbonie* gdy w *Jzbie* deputowanych naradza-

no się nad projektem traktatu handlowego z *Anglja*, większa część głosów była przeciwnych a nawet przyszło do obrażenia osobistości; z czego Rząd *Angielski* bardzo jest nie zadowolony. — Mówią, że dla uważania brzegów *Hiszpań*: od strony północnej, gdzie spodziewane są walki *Karlistów* z *Izabelistami*, wypłynie kilka okrętów *Angielskich*. — Do portów *Angiel*: teraz przyplęnęło kilka okrętów, które były zamarżte na morzu *Grendlandzkim*; *Marynarze* cierpieli przykrości trudne do opissania.

Francja. — Wielu znakomych i bogatych *Anglików* mieszka tej zimy w *Paryżu*, i mają przyszlą wiosnę i lato także przepędzić w tej stolicy. — W *Paryżu* mają teraz znaczny pokup rysunki litografowane, wystawiające *Fjeshego* i jego współokwinionych. — Do Ministerjum spraw zagrani: przybył d. 18 z. m. *Kurjer* z *Londynu*, rozeszła się wieść, że depeşe jego tyczyć się mają sprawy z *Ameryką*. — W *Paryżu* na posiedzenia *Jzby* deputo: czasem tak mało przybywa członków, że d. 19 z. m. *Prezes* już miał odwołać posiedzenie. — *Dawni* *Ministrowie* ciągle zasiadają na ławie *Ministrów*. — *Doniesiono* rządowi *Francu*: że rząd *Stanów* zjedno: *Ameryki* półno: postanowił pomoożyć niektóre oddziały swego wojska a szczególniej korpus *Inżynjerów*, iakoteż w *marynarce* następują podobne zmiany. — Ma wyjść z druku dokładny opis życia, sprawy i zgonu *Fjeshego*.

Turecja. — Do *Stambułu* przybyło w końcu *Stycznia*, kilku znakomych budowniczych z *Anglji*, których *Sułtan* sprowadził dla wykonania planu nader okazałej budowli w tej stolicy. — W administracji wojennej umieszczono z rozkazu *Sułtana* *Zeh Ormjan* i *Greka*, którzy posiadają u niego wielkie łaski. *Sułtan* jest takim lubownikiem swiego wojska, że czasami cały dzień przepędza na przegładzie *gwardji*, *mustrze* i t. p. — *Sułtan* trudni się teraz ważnym przedmiotem, utwierdzenia kredytu *kraiowego*.

Rozmaitości.— Pan *Sztol* Gitarzysta, który tu w Warszawie znajdował się przed 8miu laty, dawał teraz w Dreźnie udwornu Koncert i zadowolił Najjaśniejszych słuchaczy; Król *Saski* własną ręką odał mu piękną brylantową szpilkę; jego zaś małżonka była jedną z lepszych śpiewaczek w Niemczech, lecz teraz dla słabości zdrowia całkiem się z teatru usunęła. — W *Wrocławiu* Teatr już był bliskim upadku, a to dla niewypłacanych pensji, chociaż dochód dwuletni entrepryzy Pana *Hake* wynosił 56,000 talarów. Kupiec tamtejszy Pan *Held* zapobiegł temu, ponieważ wziął na siebie wszystkie passywa i na swój rachunek teatr swój prowadzi; Gazeta *Wiedeńska* która ten artykuł umieściła, dodała „jest jeszcze w Niemczech więcej takich teatrów dla których by się taki *Held* (Bohater) przydał i odwagi swojej spróbował.“

Weszłym miesiącu umarł w Wiedniu bardzo znakomity Malarz, Dekorator nadwornych teatrów Wiedeńskich, Emeryt, *Laurencjusz Saketi* (*Sachetti*). Urodził się w *Padwie* r. 1755, w młodym wieku oddawał się nauce architektury, gdzie wydoskonalił się do tego stopnia, będąc bardzo młodym, iż mu oprócz wielu znacznych budowli, poleconem było odbudowanie pięknych kąpieli w *Albano*, a w końcu przerebienie starej wieży dawnego Kościoła w rodzinnem mieście w *Padwie*, na obserwatorium; w tym czasie kolegując z swemi przyjaciółmi i ziomkami sławnych imion, *Gonzaga*, który przed nie wielu laty zmarł jako pierwszy Dekorator dworskich teatrów w Petersburgu, i *Kanow*ą znanym w Europie rzeźbiarzem, za poradą tych swych kolegów szkolnych, poświęcił się, zaniechawszy budownictwo, wyłącznie sztuce malarzkiej, mianowicie perspektywie; w tej gałęzi sztuki malarzkiej, znalazł wielkie źródła przyszłej swej chwały, został przez swe dzieła mianowanym nie tylko Członkiem Akademii sztuk pięknych w *Wenecji*, ale nadto jej pierwszym *Professorem*, w tym zawodzie pracując

z zamiłowaniem, zjednał sobie sławę europejską, przez co został wezwany do dworu Cesarza *Austriackiego* na pierwszego Malarza dekoratora obu teatrów dworskich. Styl wielki jego pomysłów i rodzaj efektowy, szeroki, zrozumiały malowania dekoracji, stał się powodem nowej okazałej europejskiej wystawy wielkich dzieł scenicznych na teatrach Wiedeńskich; on to pierwszy dekorował i maszynierje urządził wielkiej Opery nigdy niezapomnianego *Mozarta* *Flet czarnowięzki*, której powodzenie dało powód do wystawy wielu innych podobnych kolosalnych dzieł scenicznych, niezliczona liczba tragedji i dram podupadłych przez brak wystawy doskonałych i wiernie dziełu skreślonego odpowiadających dekoracji, pomysły *Laurencjusza Saketego* i jego pędzel, wskrzesiły na nowo z najlepszym powodzeniem i zadowoleniem Publiczności Wiedeńskiej. Słowem *Laurencjusz Saketi* może być uważany we względzie malowania dekoracyjnego szczególnie w Niemczech za twórcę wielkiej szkoły stylu klasycznego, co się przyczyniło nie mało do obudzenia szlachetnej emulacji prawdziwych talentów w drugih artystach a szczególnie w tych którzy mu byli dodani do pomocy. przez co uczynili jego imie sławnem, szczególnie 3ej jego uczeń, pierwszy rodzony Brat jego *Wincenty Saketi* Dekorator największego teatru w świecie *Sgo Karola* w *Neapolu*, zmarły niedawno, drugi *de Pian* dzisiejszy pierwszy Malarz teatrów dworskich w Wiedniu, a trzeci *Antoni Saketi* Syn, zamieszkały na teraz w Warszawie, Dekorator naszych Teatrów wielkiego i rozmaitości.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Małachowski Lud; *Hra*: z *Białaczewa*, *Kossowski* *Komisjsjo*: 9 klas: z *Białegostoku*, *Woronicki* *Kal*; *Xżę* z *Glinek*, *Szydłowski* *Fran*: *Dzie*: z *Jagodnego*, *Higel* *Maior* z *Wiednia*, *Grków* *Putko*: z *Radomia*, *Szłubowski* *Anto*: *Dzie*: z *Antopola*.

DONIESIENIA.

Prawnie zajęte Ruchomości jako to: *Kanapa*, *Fotele*, *Krzeseła*, *Kanapki*, *Stoły* i *Szafka* małoś-

niowe, Lustra, Obrazy olejno malowane, i inne Meble z różnego drzewa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 397, w dniu 19 Lutego/2 Marca r. b. o godzinie 10 rano; w tymże dniu o godzinie 11 rano przy ulicy Wiejskiej pod Nr 1725, Pantaljon, Szafy, Krzesła, Kanapy, Taborety, Fotele, Lustra, Stoły, it. d. przez publiczną Licytacją sprzedane będą. *J. Magnuski* Komornik.



W dawnym gmachu Teatralnym od ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1790, jest do sprzedania Bryczka kryta z fartuchem; wiadomość u Wojciecha Stróża Pałacowego.

J.W. Woiwodzina Czarnaeka daie do wiadomości, że wszystko za gotowe pieniądze płaci, jeżeliby kto chciał na jej imię brać w Skleparch albo inaczej, więc za to nie będzie zapłaconem.

Zawiadamia się niniejszym, że ktokolwiek by miał jakie zapotrzebowanie do fabryki Papieru Soczewka, dawniej przez *P. Rasz* utrzymywanej, z takowem, dla uniknięcia próżnych kosztów portorji, nie do samej fabryki, lecz do Magazynu *A. Dal* Trozno w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, zgłosić się może.



Dom murowany, o piętrze przy ulicy *S. Krzyckiej* pod Nr 1322, 2gi dom od rogu Nowego Światu do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nr 604, u Zegarmistrza *Beera*.

Świeże WINA Szampańskie Zakona przybyły ładem do Składu Win przy ulicy Miodowej w domu *Kochanowskiego* Nr 484.

Niżej podpisany uprasza oddawcę znalezionej **KSIĄZKI** w sprawie zielonej z napisami *Junion* i Nazwisk, dotyczące się składek Czeladniczych; zechce zakową oddać do Drukarni *Kurjara*, gdyż żadnej korzyści z takowej mieć nie może, a właścicielowi jest bardzo potrzebna. *A. Pirsch* Starszy Czeladnik.

NAUCZYCIEL upoważniony do dawania lekcji języka francuzkiego i nauk klasycznych po Pensjach wyższych, mając jeszcze parę godzin wolnych, gotów jest poświęcić na wykładanie wspomnianych przedmiotów, w domu prywatnym. Wiadomość w Pałacu *Dembowskich* przy ulicy *Królewskiej* na 1m piętrze, w korpusie.

W Niedziele zesłała zgubiono w przechodzie przez *Saski Plac*, Ogródki *Żelazną Bramę*, Zegarek złoty repetier, znaki na nim następujące, naprzód brakowało sprężyny u kapsła, z której zostało 2 szrubek, powtórę, koperta wewnątrz była na środku i na kapslu trochę pokrytowaną w jednym miejscu, wielkości grochu i napisano *Le*

Roi a Paris, po trzecie szkiełko pęknięte i *Kiuczyk* mosiężny aczepony na długiej czarnej wstążce. Kto takowy odda pod Nr 788, na ulicę *Elektoralską*, otrzyma nagrodę.

Doniesienie Loteryjne z Kantora Wertheim. — **LOSÓW KUPNYCH-GAŁYCH I CZĘŚCIOWYCH** do 2 klasy 47ej loterji której ciągnięcie **JUTRO** dnia 2 Marca rozpocznie się, każdego ozasu w Kantorze moim dostać można. *A. Wertheim*, Nr 385, na *Krakowskiem Przedmieściu*.

W domu pod Nr 417, na *Krakowskiem Przedmieściu* blisko *Poczty*, jest do najęcia od *W. Nocy* **MIESZKANIE** dolne z **PIWNICAMI** i **SKLEPEM** frontowym, 2 frontowe **POKOJE** na 1m piętrze i **CZEŁE DRUGIE PIĘTRO** z **DRWAŁNIĄ** i **PIWNICĄ**. Wiadomość powziąć można na 1m piętrze w tymże domu.



Tydzień w *Niedziele* upłynął iak zginął *Piesek* zupełnie biały, cokolwiek uszki żółte, z gatunku *Szpiców* większych. Kto go odprowadzi lub da o nim wiadomość pod Nr 28, wprost *Zamku* na 1sze piętro od frontu, prócz wdzięczności przyzwolita odbierze nagrodę.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, **SNIADANIE**: *Stokisz* po staropolsku i po kapucyjsku, *Szczupak* z sosem tatarskim, *Sandacz* 2ki, *Lin* z kapusiem, *Judyk* z różną z sałata, *Cynadry*, *Bacuszki*, *Zupa* grochowa z wyzinią *Rosół* z makar. **KOLACJA**: *Kapłon* z różną z serdela, *Jaja* sadzone na occie, *Befsztuk* z chrzanem fryzowanym, etc.

* * Dziś i dni następnych, w *Kawiarni* w domu *Mikulskiego* na rogu ulic *Senatorskiej* i *Bielańskiej*, wykonany będzie przez *dobrych Artystów* **KWARTET**.

* * Dziś w *Kawiarni Literackiej* przy ulicy *Podwale* Nr 582, na pierwszym piętrze, grać i spiewać będą *Panny Hessen*.

* * Dziś w *Kawiarni* przy ulicy *Miodowej* pod Nr 495, w domu *W. Grabowskiego*, grać i spiewać będą *Panny Paulina Hessen*, *Loiza Hessen* i *Paulina Prajs*. Zacznie się o godzinie 6. Wehód w bramę na prawo.

* * Dziś w *Kawiarni* przy ulicy *Długiej* pod Nr 557, w domu zwanym *Potkańskie*, a teraz *W. Piotrowskiego* grany będzie *Kwintet* *Kurządkowski*.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 4. **TEATR ROZMAITOŚCI**. *Jutro Pierwsza lepszka*. 5 *Siostra a jedna*. *Ona go nicnawidzi*.

* * *Jutro* i po trzecie **TEATR MECHANICZNY** **SWIATA**, przy ulicy *Miodowej* w *Pałacu Kochanowskiego*.